

# Powołana do bycia sobą

ks. Janusz Kumala MIC

**K**im jestem? Takie pytanie stawiamy sobie, aby głębiej zrozumieć swoją tożsamość. Człowiek jest tajemnicą, ale Bóg objawił nam wystarczająco dużo, aby poznać i podziwiać Jego arcydzieło, którym jest właśnie każdy z nas.

Spojrzenie na Maryję pozwala nam odkryć, kim jesteśmy dla Boga i jacy mamy być zgodnie z Jego zamysłem miłości.

## Umiłowana

Maryja w czasie Zwiastowania usłyszała słowa, które Ją zadziwiły. Dotyczyły Jej tożsamości. Do Niej, Niewiasty z Nazaretu, anioł zwraca się słowami „Pełna łaski”. Ona jest wypełniona łaską, a dokładniej „przemieniona łaską”. Łaska zaś to miłość Boża, zatem Maryja ukazuje się światu jako umiłowana przez Boga. Hebrajskie imię Miriam wywodzi się zresztą ze staroegipskiego słowa, które też oznacza „umiłowana przez Boga”. Tym, co określa tożsamość Maryi, jest miłość.

Kiedy pytamy, kim jesteśmy, to również odkrywamy, że naszą tożsamość określa Boża miłość. Jesteśmy kochani przez Niego, stworzeni z miłości i na podobieństwo Boga, który przecież jest Miłością. Stąd też zawsze powinniśmy pamiętać, że Bóg zwraca się do każdego z nas: „Mój umiłowany/moja umiłowana”. Jestem sobą naprawdę wtedy, kiedy akceptuję bycie kochanym przez Boga. Wtedy też moja miłość daje życie.

## Obdarowana

Maryja od pierwszej chwili istnienia jest człowiekiem obdarowanym pełnią łaski, czyli jest uposażona we wszystko, co pozwala Jej być sobą, zgodnie z Bożym zamysłem. Wybrana na Matkę Mesjasza została przez Boga przygotowana i uzdolniona, aby wypełnić swoją życiową misję. Przykład Maryi upewnia nas, że Bóg, stwarzając człowieka, obdarza go wszystkim, co jest mu potrzebne do osiągnięcia celu życia. Od człowieka Bóg oczekuje przyjęcia łaski i współpracy z nią.

Każdy z nas otrzymuje Boże dary według miary dla nas zaplanowanej. Nasze obdarowanie pozwala nam cieszyć się pełnią człowieczeństwa. Nie musimy zabiegać o nic więcej. Nie wolno mi próbować zmieniać Bożego pomysłu na moją tożsamość. Jestem sobą tylko wtedy, kiedy postępuję zgodnie z wolą Bożą.



FOT. PIXABAY

## Posłana

Maryja dowiaduje się, że Bóg proponuje Jej, aby została Matką Mesjasza, Syna Bożego, którego Ojciec posyła na ziemię jako Odkupiciela. Misja Maryi jest jedyna i niepowtarzalna. Łaska Bożego macierzyństwa wiąże się nie tylko z poczęciem i wydaniem na świat Syna, ale też ze współpracą z Nim w Jego dziele odkupienia ludzkości.

Odpowiedź Maryi jest pozytywna. W Jej postawie wyraża się zawierzenie Bogu i gotowość wypełnienia Jego woli. Podejmuje zlecone Jej zadanie i realizuje je wiernie oraz ofiarnie, z pełnym zaangażowaniem, choć życiowa droga prowadzi Ją przez cierpienie.

Maryja uczy nas zaufania Bogu, który każdemu z nas proponuje życiowe powołanie. Stwórca obdarza nas miłością i posyła, abyśmy dzielili się nią z innymi, mężnie pokonując trudności i przeciwności. Jesteśmy posłani na drogę tylko nam właściwą i dla nas przeznaczoną. Nie mamy kopiować nikogo innego, ale powinniśmy być sobą. Każdy z nas jest niepowtarzalny we wszechświecie.

## Odważna

Maryjne „tak” wobec życia i posłania wymagało odwagi i gotowości na duchowe zmagania. Odwaga Maryi najpełniej ujawniła się na Golgocie, gdzie stanęła przy krzyżu Syna. W Jego śmierci nie widziała przegranej, ale zwycięstwo. Jej postawa przypomina nam, że być sobą oznacza odważną gotowość do podjęcia duchowej walki ze złem i ustawiczną troskę o wytrwanie przy Chrystusie. Ostatecznie bowiem być sobą to być z Chrystusem. ■